

CHŁOPI i PAŃSTWO

NACZELNY ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

Rok III Nr 47 (143)

WARSZAWA

20 listopada

1949 r.

Cena 5 zł

Sejm, Rząd i cały naród witają Marszałka Rokossowskiego

W dniu 8 listopada odbyło się posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, na które przybyli członkowie Rady Państwa oraz Rząd z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami Mincem i Korzyckim na czele. W loży dyplomatycznej zajęli miejsca ambasador ZSRR Lebediew oraz ambasadorowie i posłowie państw demokracji ludowej.

W chwili otwarcia posiedzenia na salę obrad przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut w towarzystwie Marszałków Polski Rokossowskiego i Żymierskiego, którym posłowie zgotowali serdeczną owację. Przybyłych powitał Marszałek Sejmu Władysław Kowalski mówiąc:

„Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej, Ob. Bolesława Bieruta.

Witam również serdecznie obecnego na sali obrad Sejmu Ustawodawczego, znakomitego naszego rodaka, świętego dowódcę zwycięskiej Armii Czerwonej a obecnie Marszałka Polski i Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej — Ob. Rokossowskiego.

Powrót jego do Polski umożliwiony został dzięki wspaniałomyślnej, szczerzej życzliwości Rządu Radzieckiego dla narodu polskiego. Wychowany w twardej a zarazem wspaniałej, stalinowskiej szkole, wraca Marszałek Konstanty Rokossowski skier do Polski, aby Jej służyć swoim wielkim, wojskowym doświadczeniem”.

Po otwarciu posiedzenia w imieniu klubów poselskich PZPR, SL, PSL, SD, SP i klubu Społeczno - Katolickiego przemówił poseł Marian Czerwiński (PZPR), składając deklarację następującej treści:

Deklaracja Klubów Poselskich

Wysoka Izbo. W imieniu Klubu Poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Klubów: Stronnictwa Ludowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i Klubu Społeczno - Katolickiego najgoręcej witam decyzję Prezydenta Rzeczypospolitej, powołującą Marszałka Konstantego Rokossowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej w Rządzie Rzeczypospolitej. (Burzliwe oklaski).

Równocześnie w imieniu Sejmu i społeczeństwa wyrażam uznanie dla zasług Marszałka Michała Żymierskiego, które położył w odbudowie i szkoleniu Wojska Polskiego. (Długotrwałe oklaski).

W imieniu całego Sejmu i społeczeństwa polskiego pozdrawiam ze wruszeniem i radością Marszałka Konstantego Rokossowskiego, wielkiego Polaka i wielkiego żołnierza, bohatera wojny z faszyzmem hitlerowskim, którego wybitny talent wojskowy i niezrównane doświadczenie, nabyte w stalinowskiej szkole dowódców odąd służyć będzie sprawie wzmocnienia potęgi naszego ludowego Wojska Polskiego i sile obronnej Rzeczypospolitej. (Cała Izba powstaje. Burzliwe oklaski).

W imieniu Sejmu, w imieniu klasy robotniczej i narodu polskiego wyrażam głęboką wdzięczność Rządowi Radzieckiemu, który na prośbę Prezydenta Rzeczypospolitej skierował Marszałka Rokossowskiego do rozporządzenia Rządu Polskiego, dając tym wyraz niezłomności przyjaźni naszych narodów i gotowości udzielania Polsce Ludowej wszelkiej pomocy dla wzmocnienia jej siły i ugruntowania jej niepodległości. (Burzliwe oklaski).

Dziś na czele naszego Wojska stoi Marszałek Rokossowski, który dowodząc woj-

skami radzieckimi i wojskami polskimi wyzwolił ziemie polskie; wyzwolił Warszawę, Lublin Gdańsk, Mazury, Gdynię, Szczecin i dotarł do Łaby, okrywając się chwałą pogromcy hitlerowskich armii. (Długotrwałe oklaski).

Któż bardziej powołany jest do pełnienia straży na naszych granicach, do obrony naszego państwa jak nie On, legendarny dowódca spod Stalingradu i Kurlandii, którego imię dziesiątki razy wymieniane było wśród huków salw triumfalnych w rozkazach Wielkiego Stalina, a dziś jest groźną przestrogą dla amatorów niemieckiego rewanzu, dla wszystkich podżegaczy wojennych.

Któż bardziej powołany jest do dowodzenia Wojskiem Polskim, Wojskiem Polski budującym się socjalizmu, jak nie ten syn warszawskiej klasy robotniczej, syn warszawskiego kolejarza, warszawski kamieniarz i żołnierz Rewolucji Październikowej, który wszystkie swe siły oddał sprawie ludu pracującego.

Broniąc władzy radzieckiej, walcząc bohatercko o zwycięstwo obozu demokracji w drugiej wojnie światowej, Marszałek Konstanty Rokossowski służył Polsce, naszej wolności i naszemu ludowi.

My, robotnicy polscy, dumni jesteśmy i szczęśliwi z tego, że to jeden z naszych braci, jeden z warszawskich robotników stał się światowej sławy wodzem wojskowym kraju socjalizmu i dziś wraca do nas, wraca do ojczyzny, aby służyć sprawie zabezpieczenia pokoju na naszych granicach, naszej niepodległości i naszej twórczej pracy.

Witamy Marszałka Polski, Konstantego Rokossowskiego, jako naszego brata, jako naszego wielkiego rodaka, który walcząc na czele wojsk kraju zwycięskiego socjalizmu, podjął tradycję polskich bojowników „o wolność naszą i waszą” Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego, Karola Świerczewskiego i tych wszystkich, którzy miłując gorąco swą ojczyznę i swój naród z bezgraniczną odwagą i oddaniem walczyli pod sztandarami wolności i braterstwa wszystkich narodów. (Oklaski).

Witamy powołanie Marszałka Konstantego Rokossowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej z głęboką ufnością i wiarą, że jest to nowe nasze zwycięstwo w walce o pokój, że jest to krok wielkiej mądrości państwowej, dzięki któremu jeszcze mocniejsza stanie się przyjaźń polsko - radziecka, jeszcze wyżej podniesie się autorytet naszego kraju w świecie, jeszcze silniejsze stanie się nasze państwo ludowe, nasza ukochana ojczyzna.

Nie ma uczciwego Polaka, nie ma szczerzego patrioty, który nie łączyłby się dziś z nami w tej samej radosnej myśli, że dowództwo Wojska Polskiego, strzegącego bezpieczeństwa naszych granic na Odrze i Nysie, bezpieczeństwo Polski Ludowej, spoczywać będzie w rękach tak pewnych i tak niezawodnych jak Marszałka Konstantego Rokossowskiego.

W imieniu Sejmu, w imieniu całego społeczeństwa życzę Marszałkowi Rokossowskiemu na stanowisku Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu, w służbie wielkiej sprawie pokoju. (Oklaski).

Oświadczenie premiera Cyrankiewicza

Z kolei zabrał głos premier Cyrankiewicz, który na wstępie w imieniu Rządu przedłożył propozycję w sprawie zmiany art. 15 Ustawy Konstytucyjnej w punkcie dotyczącym składu Rady Państwa. Następnie premier Cyrankiewicz oświadczył:

I tak w obecnym wypadku chodzi jak wiadomo o jednomyślny wniosek Rady Państwa w sprawie wyboru do Rady Państwa zasłużonego w tworzeniu naszego Wojska, Marszałka Polski Michała Żymierskiego, który przez 5 lat kierował pracą odrodzonego Wojska Polskiego, a obecnie stoi przed nowymi zadaniami, zleconymi Mu przez Obywatela Prezydenta.

Jeszcze jedno chciałbym powiedzieć w imieniu Rządu, do którego wszedł Marszałek Rokossowski.

Dawniej ludzie walki o postęp, najlepsi żołnierze, którzy sławę polskiego oręża, sławę polskiej walki o wolność niesli daleko po świecie, tacy jak Kościuszko, Dąbrowski, Bem i inni — nie mogli wracać do Polski.

W Polsce Ludowej ludzie tacy jak nieodżałowanej pamięci generał Walter Świerczewski, jak Konstanty Rokossowski, dzięki temu, że istnieje Związek Radziecki — bastion wolności wszystkich narodów — polscy rewolucjoniści — mogli powrócić.

Dziś wraca do nas warszawski robotnik — zwycięzca spod Stalingradu — aby utrwać bezpieczeństwo pokojowej pracy swej Ojczyzny.

Z radością witamy Marszałka Rokossowskiego w rządzie. (Długotrwałe oklaski).

Cały kraj uczy 70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina

Z inicjatywy KC PZPR cały kraj uczy zbliżając się 70-tą rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina, wielkiego przyjaciela Polski, genialnego przywódcy mas pracujących świata, twórcy potężnego państwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego. Do inicjatywy PZPR przyłączyły się: Polskie Stronictwo Ludowe, Stronictwo Ludowe, Stronictwo Demokratyczne, Stronictwo Pracy, CRZZ, ZSCh, ZMP, Liga Kobiet oraz Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację — tworząc wspólnie Ogólnopolski Komitet Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina.

Obchód 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina obejmie w Polsce wielomilionowe rzesze ludzi pracy — robotników, chłopów i inteligentów, uświadomi im wielką rolę Józefa Stalina i jego historyczne zasługi w walce mas pracujących całego świata o wyzwolenie społeczne.

Na czele komitetu stanął Prezydent RP Bolesław Bierut. Na członków komitetu zostali powołani: Marszałek Sejmu Władysław Kowalski, wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, Wiceprezisi Rady Ministrów Hilary Minc i Antoni Korzycki, Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakub Berman, Przewodniczący CRZZ Aleksander Zawadzki, Prezes Zarządu Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację Franciszek Józwiak-Witold, Członek Rady Państwa — Marszałek Michał Żymierski, Prezes Stronictwa Ludowego — Wincenty Baranowski, Prezes Polskiego Stronictwa Ludowego — Józef Niecko, Prezes Stronictwa Demokratycznego — Wacław Barcikowski, Prezes Stronictwa Pracy — Tadeusz Michejda, Prezes Towarzystwa Przyjaźni Polko-Radzieckiej — Henryk Świątkowski, Prezes ZMP — Władysław Matwin, Prezes ZSCh — Stefan Ignar, Przewodnicząca Ligi Kobiet — Irena Sztachelska. Ponadto do komitetu weszli przedstawiciele instytucji naukowych i kulturalnych, jak również delegaci robotników i chłopów.

Przedkongresowe Zjazdy Powiatowe PSL

Od trzech tygodni odbywają się na terenie całej Polski powiatowe, nadzwyczajne zjazdy PSL i SL w celu omówienia istoty zjednoczenia Ruchu Ludowego i wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy. Masowy udział chłopów na zjazdach, ożywione dyskusje i podejmowane rezolucje świadczą najlepiej o uczuciach radości, jakie przeżywają członkowie naszych stronniactw w obliczu zjednoczenia.

Ostatnio odbyły się zjazdy powiatowe, w których wzięli udział przedstawiciele NKW PSL: w Łukowie (kol. pos. Kotek), w Gorlicach (kol. Gesing), w Dębicy (kol. red. Górszczyk), w Ostródzie (kol. pos. Typiak), w Grodzisku (kol. Niedek), w Radzyminie (kol. Jagusztyn), w Morągu (kol. Winkowski), w Ciechanowie (kol. Maniakówna).

Ponadto odbyły się zjazdy powiatowe: w Gryfinie, Człuchowie, Słupsku, Wąlczu, Nidzicy, Lublinie, Radomiu, Częstochowie, Kozienicach, Przeworsku, Rzeszowie, Jarosławiu, Kolbuszowej i Lubaczowie.



W spółdzielni produkcyjnej w Warszewicach w pow. Toruńskim chłopcy zaorali miedzę, (O spółdzielni tej pisaliśmy przed tygodniem).

